

Dr hab. Agata Kucińska  
Akademia Sztuk Teatralnych  
im. St. Wyspiańskiego w Krakowie  
Filia we Wrocławiu  
Wydział Lalkarski

Wrocław, 23.12.2024r.

**Recenzja dorobku artystycznego, pedagogicznego i naukowego  
dr Bernardy Anny Bieleni w związku z postępowaniem  
o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
w dziedzinie Sztuki Teatralne**

Pani Bernarda Anna Bielenia w pierwszych akapitach autoreferatu pisze o swojej działalności tak: „*Różnorodność moich prac pozornie tylko wskazuje na chaos*”. Trzeba przyznać, że ta opisana zawodowa aktywność a także mnogość pozostałych działań oraz rozmaite pasje opisane w autoreferacie są zjawiskiem niecodziennym.

I budzi podziw, że jedna osoba, prywatnie matka trójki dzieci, które mają za sobą albo są w trakcie, wymagającej także dla rodziców, edukacji muzycznej, ma na tę całą opisaną działalność czas, energię i niegasnącą moc inicjowania nowych spraw. I zastanawiam się, czy w przypadku pani Bieleni w ogóle można zastanawiać się nad przywoływanym w cytacie „chaosem”, „posądzając” o niego siebie lub kogoś, kto z taką mocą i determinacją angażuje się w życie twórcze. Kto ma nieustający napęd, by przez dekady sięgać po wciąż nowe wyzwania, angażować się w liczne sprawy duże i małe, te dla siebie i dla innych, te opłacane i charytatywne.

Wszak ten pozorny chaos jest w rzeczywistości ładem. Konsekwentnym procesem, podporządkowanym pragnieniom osoby, która jak dowodzi lektura wykazanego dorobku i jego autoanalizy, „wie, czego chce”. Bernarda Anna Bielenia to twórczyni pełna pasji i wierna przez cały czas trwania dotychczasowej kariery swym stałym fascynacjom, choć obszary jej działania rozciągają się od teatru poprzez muzykę, pracę pedagogiczną, społeczną, organizacyjną, po kinematograficzną i telewizyjną.

Pani Bernarda Anna Bielenia jest absolwentką dwóch kierunków na Wydziale Sztuki Lalkarskiej Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w

Warszawie. W roku 1992 ukończyła aktorstwo lalkowe, zaś 22 lata później w roku 2014, już jako doświadczony pedagog tejże uczeni, reżyserię teatru lalek. W 2019 r. w uczelni macierzystej obroniła tytuł doktora sztuki w dyscyplinie artystycznej Sztuki Filmowe i Teatralne.

Z załączonego dorobku i autoreferatu jasno wynika, że dr Anna Bielenia po raz pierwszy stara się o nadanie stopnia. dr habilitowanego.

Pracę zawodową rozpoczęła zaraz po skończonych studiach aktorskich, na stanowisku asystenta w uczelni macierzystej, gdzie w latach 1993-1995 pełniła funkcję obserwatora. Od 1995r. zaczęła samodzielnie prowadzić zajęcia w przedmiocie „Elementarne zadania aktorskie z przedmiotem”. Studia i pierwsze lata pracy pedagogicznej rozbudziły w habilitantce zamiłowanie do teatru przedmiotu, które rozwijał się w wielu obszarach jej działania i nieprzerwanie trwa do dzisiaj.

Ciekawe, że w tamtym czasie pani Bielenia - świeżo upieczona aktorka, nie podejmuje zbyt wielu aktorskich wyzwań, za to na przykład asystuje reżyserowi Piotrowi Damulewiczowi przy powstawaniu spektaklu dyplomowego. Może już wtedy, nieco intuicyjnie, bardziej interesuje ją w procesie powstawania spektaklu perspektywa reżysera.

W roku 1996, nie rezygnując z pracy pedagoga w Akademii Teatralnej, Bernarda Bielenia wiąże się na kilkanaście lat z białostockim ośrodkiem Telewizji Polskiej. Można sobie wyobrazić, z jaką nieprawdopodobną dynamiką rozwijał się w tych latach, goniąc za wzorcami telewizji zachodnich i przy galopującym postępie technologicznym, ówczesny program antenowy. Te okoliczności musiały wyzwalać ogromne pokłady pasji i inwencji w młodych i ambitnych - świeżo zatrudnionych w rozwijającym się medium. Wśród nich w Bernardzie Bieleni. Świadczy o tym wykazana w autoreferacie mnogość funkcji i poczynionych realizacji telewizyjnych. Pani Bielenia, początkowo zatrudniona jako prezenterka, wkrótce rozszerzyła pole swojego działania o pisanie scenariuszy, reżyserię i tworzenie koncepcji nowych programów.

Wspomnieć należy, że jej telewizyjna twórczość zazwyczaj krążyła wokół szeroko postrzeganych wydarzeń teatralnych i często we współpracy z Akademią Teatralną czy Białostockim Teatrem Lalek.

Z pasją i z nie gasnącym zaangażowaniem propagowała teatr, w tym teatr lalek, w rozmaitych działaniach: relacjonowała wiele edycji Międzynarodowego Festiwalu Szkół Lalkarskich „Lalka - Nie- Lalka”, współtworzyła magazyn kulturalny czy realizowała felietony z zakresu teatru.

Nic dziwnego, że aktywna i pełna inicjatywy Bernarda Bielenia z czasem zaczęła tworzyć autorskie formaty własnych programów telewizyjnych jak „Kulisy”, czy, przeznaczone dla dzieci, „Podróże kulturalne”. Były to istotne dla jej rozwoju doświadczenia, bo zapoczątkowały nowy rozdział w jej karierze. W autoreferacie Bernarda Bielenia pisze: *„Takim sposobem wkroczyłam na drogę reżyserii. Nie myślałam o powrocie do aktorstwa, kiedy czułam swobodę w realizowaniu swoich pomysłów.”*

Dalej wspomina, że rozbudzona na studiach fascynacja teatrem animacji oraz ulubionego teatru przedmiotu, realizowała się często przy różnych okazjach telewizyjnej pracy z kamerą. *„Wędrujące spinacze, obracające się kluczyki, litery tworzone z okładek, walizki poruszające się w rytm odgłosów pociągu, a nawet etiudy przedmiotowe wciąż były widocznym elementem moich realizacji”*.

W 2010r. Bernarda Bielenia zakończyła współpracę z telewizją. Nie zakończyła jednak swej przygody pracy z kamerą, która, jak sama podkreśla, nieustannie spajała film z teatrem ożywionej formy.

W 2011r. na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Kultury Żydowskiej wyreżyserowała krótkometrażowy film „Ołówek” - opartą o fakty opowieść, w której główną rolę gra przedwojenna kamienica, zaś w 2018 r. współtworzyła scenariusz i wyreżyserowała klip do utworu Ciry „Dyskoteka na księżycu”, w którym widzimy liczne postaci w teatralnych maskach.

W 2017r. Bernarda Bielenia otrzymuje stypendium od Prezydenta Białegostoku i reżyseruje film biograficzny o Zdzisławie Dąbrowskim, reżyserze związanym z teatrem lalkowym i pedagogu przez lata wykładającym na Reżyserii teatru lalkowego Akademii Teatralnej.

Wreszcie w 2015r. na zaproszenie TVP Polonia współtworzy program dla dzieci zatytułowany „Klops i drops” z udziałem form lalkowych.

W 2014r. Pani Bielenia - doświadczona reżyserka programów telewizyjnych oraz filmów, musiała, jak sędzę, mieć potrzebę dalszego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, skoro w wieku 44 lat skończyła jeszcze reżyserię. Studiowała na Wydziale Sztuki Lalkarskiej Akademii Teatralnej w Białymstoku - na uczelni, w której sama uczyła. Nazywa tę decyzję ekscentryczną. Ja widzę w niej przede wszystkim odwagę i twórczą determinację.

Równie istotna dla jej dalszej kariery jest, rozpoczęta w czasie studiów reżyserskich w 2013r. i trwająca 8 lat, współpraca ze Studium Wokalno-Aktorskim.

Od tego czasu Bernarda Bielenia będzie tworzyć liczne spektakle muzyczne lub będące syntezą teatru animacji formy i muzyki.

Wymienię kilka przykładów:

W 2014r. W Białostockim Teatrze Lalek wyreżyserowała swój dyplom „Piotruś i wilk”- przedstawienie muzyczne zrealizowane przy pomocy teatru cieni z udziałem imponującej ilości 150 lalek cieniowych. Przedstawienie zostało zakwalifikowane do programu Teatr Polska.

W 2016r. w Operze i Filharmonii Podlaskiej do tekstu Hanny Januszewskiej i z muzyką Piotra Nazaruka zrealizowała „Kota w butach”

Kilkakrotnie w Studium wyreżyserowała przedstawienie dyplomowe.

Wymienię spektakl: „Mam Cię - czyli doświadczenie rzeczywistości” który, jak czytamy w jednej zapowiedzi, zrodziło się z fascynacji reżyserki felietonami na temat przedmiotów.

Po uzyskaniu stopnia doktora w 2019r. Bernarda Bielenia kontynuuje pracę jako reżyserka i scenarzystka bądź autorka adaptacji swoich projektów. Oto kilka z nich

W 2019r. zrealizowała w Białostockim Teatrze Lalek przedstawienie „3xM czyli Moniuszko, Miłość, Miraże”. Należy wspomnieć, że spektakl wzbudził kontrowersje dotyczące jego walorów artystycznych, o czym można przeczytać w jednej z recenzji autorstwa Marka Waszkiela zatytułowanej „BTL tonie!” Czytamy w niej o „*dyletantyźmie*”, „*bezradności reżyserskiej*” i wielu innych kontestujących spektakl epitetach rozczarowanego i mocno zatroskanego losem BTLu krytyka.

W 2020r. Bernarda Bielenia reżyseruje Przedstawienie dyplomowe „Śmierć porucznika” na podst. dramatu Sławomira Mrożka, za które otrzymuje wyróżnienie w prestiżowym konkursie Klasyka żywa za „oryginalny wybór repertuarowy i koncepcję inscenizacyjną”. Tu z kolei w recenzji autorstwa Jerzego Doroszkiewicza drukowanej w Kurierze Porannym czytamy o widowisku, „*którego po prostu nie można przegapić*”.

Dość wspomnieć, że artyści, w tym twórcy teatralni, stają zazwyczaj w ogniu krytyki i pochwał. Że trudnym i w mojej ocenie bezzasadnym jest bilansowanie, podążając tropami krytyków teatralnych, na którą szalę przechyla się artystyczna wartość przedstawień pani Bieleni.

Rok później powstaje spektakl „Noniek”, będący artystyczną podstawą niniejszego przewodu habilitacyjnego, do którego wrócę w dalszej części recenzji. Warto natomiast już teraz wspomnieć, że spektakl ten zrealizowany w Teatrze Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie, otrzymał w województwie Śląskim Złotą Maskę w kategorii „Spektakl dla młodych widzów”.

Bernarda Bielenia to także reżyserka słuchowisk radiowych.

Wśród nich:

- Muzyczne słuchowisko „Kraina śpiochów”, zrealizowane za otrzymaną przez habilitantkę kolejną nagrodę stypendialną od Prezydenta Miasta Białegostoku,
- Słuchowisko muzyczne na podstawie tekstu Marty Guśniowskiej „Brak sensu, Aniołek, Żyrafa i stołek”, emitowane na antenie Polskiego Radia Białystok.
- Czy słuchowisko „Czwarta rano” na podstawie prozy Dagmary Dębskiej.

Z całą pewnością osobny akapit należy się Bernardzie Annie Bieleni - pedagożce, która w roku 2007r. została uhonorowana Nagrodą Rektorską za wybitne osiągnięcia pedagogiczne zaś 10 lat później, także za wybitne osiągnięcia pedagogiczne, nagrodą dyrektora Studium Wokalno- Aktorskiego.

Dr Bernarda Bielenia prowadzi liczne zajęcia na kierunku reżyseria, Jej studenci wielokrotnie prezentowali wspólnie wypracowane efekty na wielu krajowych i międzynarodowych festiwalach teatralnych i zdobywali nagrody. Jak sama pisze, jest to dla niej powód radości: „*Towarzystwo studiującym i obserwowanie ich obiecującego rozwoju jest z mojej perspektywy najbardziej satysfakcjonującą stroną zawodu pedagoga*”. Oto kilka przykładów. Jej student Marek Idzikowski za efekt wspólnej pracy - spektakl „Odmęt” - zdobył główną nagrodę na 9. Forum Młodej Reżyserii oraz w tym samym konkursie nagrodę „Debiut TR” przyznawaną od 2015r przez TR Warszawa. Spektakl ten wówczas szerokim echem odbił się po Polsce. Zaś całkiem niedawno, w 13 edycji FMR, udział wzięło przedstawienie Tymoteusza Szarosieka „W szafie”, także wypracowane na wspólnych zajęciach. W obu prezentacjach występowały ożywiane przedmioty, w czym można widzieć znaczny wpływ artystycznych fascynacji habilitantki na prace jej podopiecznych.

Za sprawą pani pedagog Bernardy Bieleni powstały na uczelni nowe przedmioty takie jak Lalki przed kamerą. Następnie przestrzeń do nauki tego przedmiotu została, także za jej inicjatywą, wyposażona w profesjonalny stół, który umożliwia studentom tworzenie filmów poklatkowych. Ta nowoczesna i arcyciekawa pracownia jak magnes ściąga zagranicznych studentów uczestniczących w programie ERASMUS. Niektórzy polscy studenci zdobyte na zajęciach umiejętności poszerzają już we własnym zakresie i jak pisze habilitantka „*z sukcesami podbijają konkursowe prezentacje*”. Jeśli miarą pedagoga są sukcesy jego studentów, to można śmiało powiedzieć, że Bernarda Anna Bielenia jest pedagogiem wybitnym.

Warto też wspomnieć o tych mniej prestiżowych czy spektakularnych - społecznych działaniach habilitantki. Tych non profit, świadczących

o dużej trosce i zaangażowaniu w teatralne losy innych osób. Wśród nich:

- prace charytatywne na rzecz grupy teatralnej w przedszkolu,
- wielokrotne zasiadanie w konkursowych komisjach oceniających prace najmłodszych,
- pomoc stowarzyszeniom na rzecz chorych dzieci.

Dr Bernarda Bielenia jest wreszcie członkiem zarządu Polskiego Ośrodka Lalkarskiego POLUNIMA oraz wiceprezesem Białostockiego Stowarzyszenia Artystów Lalkarzy. Funkcje te zobowiązują do wielu aktywności jak udział w konkursowych komisjach czy współorganizacja festiwali, które habilitantka wielokrotnie podejmuje.

W latach 2020 - 2024 Bernarda Bielenia została powołana do Rady ds. jakości kształcenia Akademii Teatralnej. Jest też aktualnie członkinią Uczelnianej Komisji Wyborczej oraz Dziekanem ds Kierunków Filii W Białymstoku.

Jak już wspomniałam za artystyczną podstawę ubiegania się o tytuł doktora habilitowanego Bernarda Anna Bielenia wybrała wyreżyserowany przez siebie spektakl „Noniek”

Stanowi wg niej najważniejsze odniesienie dla wyeksponowania nabytych doświadczeń teatralnych. To także wynik jej nieustająco rozwijającej się fascynacji teatrem przedmiotu oraz istotny pretekst do zgłębiania jego tajników i genezy. W autoreferacie, przytaczając rozmaite publikacje naukowe, niezwykle ciekawie opowiada o zjawisku antropologii rzeczy.

Stworzony przez habilitantkę spektakl jest pod każdym względem spójny. Muzyka, plastyka, sposób budowania narracji, pomysł na każdą postać dramatu, prowadzenie aktora - wszystko współgra ze sobą i jest głęboko przemyślane.

„Noniek” stanowi w mojej ocenie oryginalny i ważny wkład w rozwój dziedziny teatru.

Spektakl w procesie powstawania dostosowany został przez reżyserkę również do specyficznych okoliczności i ówczesnych potrzeb widzów, bowiem praca nad przedstawieniem przypadła na okres pandemii.

Ów czas narzuconej i niezapowiedzianej izolacji, sprzyjający zjawisku pogorszenia samopoczucia i nierzadko depresji także u najmłodszych, mógł zdaniem habilitantki stanowić wsparcie w uporaniu się z trudniejszymi chwilami. I nie tylko ze względu na temat, którego dotyczy ale i dobraną formę. Jak wspomina Bernarda Bielenia, spektakl zrodził się częściowo z improwizacji

aktorskich, które podczas prób wykorzystywały zabawę jako środek do tworzenia narracji. Ową zabawę odczuwa się także w spektaklu. Widzimy aktorów, którzy wchodzą i wychodzą ze swobodą w rozmaite role, improwizują ze znalezionymi w magazynie przedmiotami, nadają im nowe funkcje.

Wyczuwana w przedstawieniu zabawa jest bezpośrednio zaczerpnięta ze świata dziecka i może w intencji twórczyni stanowić rodzaj wskazówki na spędzanie wolnego czasu - remedium na gorszy nastrój.

Uzasadniona i konsekwentna jest także użyta plastyka. Do najciekawszych jej elementów należą lalki skonstruowane z przedmiotów spójnych z zadaniem i przeznaczeniem w historii danej postaci. Bernarda Bielenia wraz ze scenografką Julią Skuratową wymyślają galerię postaci skomponowanych z rzeczy, które można znaleźć w każdym domu, piwnicy, na strychu np. z lampy czy parasola. Przedstawienie może stanowić swego rodzaju tutorial dla odwiedzających go widzów na oryginalną zabawę, wspólne działanie, nadawanie temu, co znane, nowych funkcji. Słowem twórczą i jednoczącą aktywność.

Spektakl stał się z czasem inspiracją do utworzenia przez Magdalenę Szpak - pedagog teatru współpracującą z Instytutem Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, konspektu lekcji poświęconego emocjom. Zaś następnie internetowy Teatr TVP włączył „Nońka” po propozycji teatralnych przewidzianych dla szkół.

## **Konkluzja**

Pani Bernarda Anna Bielenia to twórczyni o bardzo szerokim wachlarzu umiejętności. Tworzy scenariusze, adaptacje, reżyseruje, odpowiada za koncepcje wielu przedsięwzięć, które z pasją inicjuje. Podczas wieloletniej i różnorodnej pracy w dynamicznie rozwijającej się Telewizji Polskiej pozostała w stałym kontakcie z teatrem, który rozpowszechniała i wspierała. Jest twórczynią telewizyjnych programów dla dzieci, przybliżających sztukę animacji.

Z powodzeniem reżyseruje spektakle teatralne, za które otrzymuje nagrody. Jest też uznanym i skutecznym pedagogiem, którego studenci otrzymują prestiżowe nagrody. Ma istotny wkład w tworzenie Wydziału Sztuki Lalkarskiej AT w Białymstoku.

To kobieta o niesłabnącej pasji. Jest istotnym filarem dla środowiska lalkarskiego w Polsce, czego dowodem są liczne powierzone jej odpowiedzialne funkcje.

Wobec powyższego wnioskuję o nadanie dr Bernardzie Annie Bieleni stopnia doktora habilitowanego.